

Sól w ranie zadaje ból, cukier przyspiesza gojenie

16 lutego 2013

Jako dziecko pochodzący z Zimbabwe Moses Murandu często widział, że jego ojciec posypuje rany cukrem. Później chłopak przeprowadził się do Wielkiej Brytanii. Teraz pracuje jako pielęgniarz i testuje rodzinny sposób na pacjentach z Birmingham. Uważa się, że działanie cukru bazuje na higroskopijności. Odciąganie wody zapobiega rozwojowi bakterii.

Na razie metodę sprawdzono na 35 osobach i wstępne wyniki są naprawdę obiecujące. Posypywanie cukrem zastosowano m.in. u 62-letniego Alana Baylissa, który przeszedł amputację prawej nogi w miejscowym Szpitalu Królowej Elżbiety. W trakcie zabiegu z drugiej nogi pobrano żyłę, wskutek czego powstała trudno gojąca się rana. Lekarze skontaktowali się z Murandu, który robi doktorat na Uniwersytecie w Birmingham i jednocześnie pracuje jako wykładowca na Uniwersytecie w Wolverhampton.

Jak podkreśla Bayliss, rana była na palec głęboka. „Kiedy Moses przykrywał ją po raz pierwszy, zużył prawie cały słoik cukru, lecz po 2 tygodniach potrzebował zaledwie 4-5 łyżeczek. Jestem bardzo zadowolony. Czuję, że to bardzo przyspieszyło powrót do zdrowia. [...] Początkowo byłem nieco sceptyczny, ale kiedy zobaczyłem działanie cukru oraz ilość odciąganej wilgoci, zrobiło to na mnie wrażenie.”

Murandu powtarza, że wierzy w cukier. Ze względu na efekty jego zapał i przekonanie powoli udzielają się pielęgniarzom i lekarzom.

Autor: Anna Błońska

Na podstawie: BBC

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)